

"O, santa di Polonia"

1. Ocieski, mając w rybny dzień akademiki przy stole, powiedział, niosąc ze zdrowiem kielich do ust: "Woda żywym, wino umarłym". Akademicy jęli przeczyć i przeciwnego dowodzić, ale ich łacno odbył, kiedy na ryby wskazał.
2. Królowa Bona na rady, odgózki i rezolucyje Polaków mawiała: "Krew z piwa nieburzliwa".
3. Smolikowy żart: "My, Polacy, trzech rzeczy namniej mamy, kiedy nam ich nawięcej potrzeba: skruchy na Wielki Czwartek, apetytu na na zapusty, pieniędzy na Trzy Króle"
4. Czego namniej mamy, w tym nawięcej zbytkujemy, jako w bławaciech, w winie, a w korzeniach.
5. Klemens VIII, papież, znał w młodszym wieku piwo polskie i w nim smakował. W śmiertelnej leżąc gorączce dręczony pragnieniem, przypominał sobie ten chłodzący napój i mówił: "O, santa di Polonia". A pokojowi stojący przy łożu, mniemając, by to była jaka cudowna patronka polska, modlili się nabożnie klęknowszy, wzywając na pomoc świętej Piwy.

("Przypowieści Starych Polaków" , WOK Nowy Sącz 1984)